Zagraniczni inwestorzy słabo oceniają Warszawę przede wszystkim ze względu na niedoskonałą infrastrukturę i brak odpowiednio wykształconych kadr. Stolica Polski nie znalazła się w grupie dwudziestu pięciu najatrakcyjniejszych dla inwestorów europejskich miast według rankingu Financial Times, a nawet w dziesiątce regionalnej. Wyżej są inne polskie miasta, m.in. Wrocław, Katowice i Poznań, ale ze wszystkimi wygrywa np. Budapeszt.

– *Pozycja Warszawy zarówno w rankingu ogólnym, jak i w poszczególnych elementach, nie jest powodem do dumy dla władz Warszawy. Kryteria są tak skonstruowane, że duże znaczenie mamiędzy innymi PKB na głowę mieszkańca. Wiadomo, że nie możemy się równać z dużo bogatszymi od nas krajami Europy Zachodniej. Natomiast smutne jest to, że Warszawa przegrywa rywalizację wewnętrzną, nie tylko z innymi miastami Polski, lecz także ze stolicami krajów Europy Środkowej* – analizuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Maciej Rapkiewicz, członek zarządu Instytutu Sobieskiego.

W raporcie opublikowanym przez fDiIntelligence, centrum analityczne należące do Financial Times, za najbardziej przyszłościowe miasto w Europie uznany został Londyn. Stolica Wielkiej Brytanii wyprzedziła Helsinki i holenderskie Eindhoven. Za najbardziej obiecujący region uznana została Nadrenia-Westfalia w Niemczech. Polska nie znalazła się w czołowej dwudziestce piątce ani pod względem miast, ani regionów.

Najbardziej obiecującym miastem w Europie Wschodniej okazał się Budapeszt, który wyprzedził Wrocław i Katowice. W czołowej dziesiątce w tym regionie znalazł się jeszcze Poznań (siódme miejsce), a także cztery miasta z Czech oraz Bratysława i Moskwa.

[mc4wp_form id=”84″]

– *Tam, gdzie chodzi o elementy twarde, jak infrastruktura, czy związane z kapitałem ludzkim, Warszawa i inne polskie miasta, niestety, odstają od innych miast europejskich* – zauważa Rapkiewicz. – *Warszawa stosunkowo dobrze w porównaniu do innych dużych miast wypada pod względem kosztów. Tutaj bierze się pod uwagę zarobki, szczególnie kadry specjalistycznej, czy inne koszty utrzymania, związane z prowadzeniem działalności. Dosyć wysoko Warszawa znajduje się w rankingu przyjazności biznesu.* –

Mimo to pod względem efektywności kosztowej Warszawa zajęła dopiero dziesiąte

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

miejsce wśród głównych europejskich miast (zwyciężyła Sofia). Pod względem przyjazności dla biznesu została sklasyfikowana na szóstym miejscu. Wynika to, według Rapkiewicza, m.in. z łatwości otrzymania pozwolenia na prowadzenie działalności.

– *Na pewno dla rozwoju biznesu są konieczne rozwiązania spraw reprywatyzacyjnych, ale obok tego kwestia infrastruktury. Tu nie tylko chodzi o lotnisko czy drogi, które dalej pozostawiają wiele do życzenia, lecz przede wszystkim o bardzo zaniedbaną kolej. Kolejna rzecz to inwestycje w kapitał ludzki. Wprawdzie mamy coraz więcej magistrów, jednak to nie są kierunki, których oczekuje biznes* – krytykuje Rapkiewicz.

W kategorii dużych miast Wrocław został sklasyfikowany na ósmym miejscu, a Katowice na dziewiątym. Katowice zostały docenione za strategię pozyskiwania zagranicznych inwestycji (drugie miejsce w tej kategorii). Spośród średnich miast analitycy fDiIntelligence wyróżnili Szczecin, Bydgoszcz i Gdańsk, które znalazły się w pierwszej dziesiątce pod względem kosztów.

Rapkiewicz zauważa, że w kategoriach małych i mikromiast brakuje ośrodków z Polski. Pod względem kapitału ludzkiego, potencjału i infrastruktury triumfują małe miasta z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec oraz Luksemburg, a pod względem kosztów z Macedonii, Łotwy i Bułgarii.

Źródło: Newseria. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].